

Saj, Marek

Instytucja nowicjatu w prawodawstwie kościelnym

Studia Redemptorystowskie nr 5, 186-204

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Saj CSsR

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Warszawa

WSD Redemptorystów – Tuchów

INSTYTUCJA NOWICJATU W PRAWODAWSTWIE KOŚCIELNYM

Zgodnie z wymogami powszechnego prawa kościelnego, zasadniczym okresem formacji do życia według rad ewangelicznych w instytutach życia konsekrowanego, ważnym i niezastąpionym, jest nowicjat. W nim bowiem rozpoczyna się życie zakonne¹. Według *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1983 roku, nowicjat zmierza ku temu, aby kandydaci mogli dokładniej rozpoznać „Boże powołanie i to właściwe danemu instytutowi, by doświadczyli sposobu życia instytutu, uformowali umysł i serce jego duchem, a także by można było potwierdzić ich zamiar i zdatność”².

O tym, że nowicjat jest w życiu zakonnym niezwykle ważnym okresem, świadczy fakt, iż od samego początku istnienia w Kościele takiej formy życia oddanego Bogu pojawia się wiele dokumentów szczegółowo regulujących ten czas: od bardzo prostych, pojedynczych norm, aż po współczesne kodyfikacje. Pomijając wszystkie istotne wymiary formacji nowicjackiej, skupimy się tutaj głównie na samej instytucji nowicjatu od strony czysto kanonicznej, by zobaczyć, choćby tylko w bardzo ogólnych zarysach, jak Kościół normował i normuje w swoim prawodawstwie ten formacyjny okres.

¹ Por. *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum 1984 (dalej: KPK/1983), kan. 646; Paweł VI, *Motu proprio, Ecclesiae Sanctae*, Przepisy wykonawcze do Dekretu Soboru Watykańskiego II *Prefectae caritatis*, 6 sierpnia 1966, nr II: 33; Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Instrukcja o odnowie formacji zakonnej *Renovationis causam*, 6 stycznia 1969 (dalej: RC), nr 4, 5, 13: I-II.

² KPK/1983, kan. 646.

1. Nowicjat w prawie przedkodeksowym

Zakonny nowicjat, tak jak każda ludzka instytucja kościelna, przechodził różne etapy rozwoju i przemian. Jego początki wiążą się z pojawieniem się pierwszych śladów życia zakonnego. Św. Hilarion, zanim został przyjęty do grona uczniów św. Antoniego Pustelnika (250-356), poddany był ostrej próbie. Hieronim w *Żywotach mnichów* opisuje to tak: „Hilaruin (...) skoro (...) usłyszał słynne wówczas imię Antoniego, o którym mówiły wszystkie ludy Egiptu, pragnąc go zobaczyć, udał się na pustynię. Ujrzawszy go, zaraz zmienił swe szaty i prawie przez dwa miesiące przy nim pozostawał, przyglądając się jego życiu i jego pełnym powagi obyczajom. Jak często oddawał się modlitwie, jak był pokorny, przyjmując braci, jaka była jego surowość w upomnieniu, jak gorliwie zachęcał do dobrego. Żadna choroba nie mogła go skłonić, aby w czymś naruszył wstrzemięźliwość i w swym skromnym posiłku poczynił jakie zmiany (...). Uważał, iż raczej winien tak rozpocząć życie, jak Antoni je rozpoczął”³.

Z kolei św. Pachomiusz (287-346), początkowo żołnierz, a po nawróceniu się na wiarę Jezusa Chrystusa żarliwy Jego wyznawca, już w 320 roku założył w Egipcie pierwszy klasztor, w którym żyli mnisi zobowiązani do pozostawania we wspólnocie i do uznawania władzy jednego przełożonego⁴. W historii życia zakonnego Pachomiusz uważany za pierwszego organizatora cenobityzmu, czyli życia wspólnego, ułożył dla swoich uczniów regułę, według której mieli żyć i postępować mnisi przebywający w klasztorze i prowadzący życie wspólne⁵.

Według doktryny św. Pachomiusza, klasztor stanowił osiedle, w którego środku znajdował się kościół otoczony domkami mieszkalnymi. Cały teren klasztorny ogrodzony był wysokim murem. Klasztory utworzone przez tego świętego liczyły od dwustu do trzystu mnichów, niektóre z nich nawet do sześciuset. Wszystkie miały centralną organizację. Na ich czele stał najpierw św. Pachomiusz, a później jego następcy. Każdy klasztor jako autonomiczna jednostka miał też odrębnego przełożonego. W chwili śmierci Pachomiusza zorganizowana przez niego instytucja składała się z około pięciu tysięcy mnichów żyjących wspólnie⁶.

³ Hieronim, *Żywoty mnichów. Dialog przeciw pelagianom*, Warszawa 1973, s. 34.

⁴ Por. A. Lopez Amat, *La vita consacrata. Le varie forme dalle origini ad oggi*, Roma 1991, s. 32-33.

⁵ Por. M. Auge, *Dalle origini a S. Benedetto*, w: *Storia della vita religiosa*, Brescia 1988, s. 41-52.

⁶ Por. J. R. Bar, J. Kałowski, *Prawo o instytucjach życia konsekrowanego*, Warszawa 1985, s. 25.

W swojej *Regule*, w dwudziestym dziewiątym rozdziale, św. Pachomiusz dokładnie opisuje formalności związane z próbą poprzedzającą przyjęcie kandydata do wspólnoty. Czytamy w niej:

Jeśli ktoś przyjdzie do bramy klasztoru, chcąc wyrzec się świata i włączyć do grona braci, nie będzie mógł wejść, lecz wpierv powiadomi się ojca klasztoru, sam zaś pozostanie przez kilka dni na zewnątrz furty. Otrzyma wówczas pouczenie o Modlitwie Pańskiej i tyłu Psalmach, ilu zdoła się nauczyć; da też pełne sprawozdanie o sobie, czy przypadkiem czego nie uczynił i w przestrichu i lęku nie zbiegł na jakiś czas, albo czy nie pozostaje pod czyjąś władzą, czy może opuścić swoich rodziców i czy może porzucić własny majątek. Jeśli stwierdzi się, że jest zdalny do wszystkiego, pouczy się go wówczas o innych przepisach karności klasztornej, co ma uczynić, komu usługiwać, czy na zebraniu wszystkich braci, czy w domu, do którego będzie posłany, wreszcie o zasadach zachowania się przy stole. Dopiero tak pouczony i z wszelkimi dobrymi uczynkami obznajmiony, może być włączony do grona braci. Wówczas zdejmą zeń szaty świeckie i odzieją go szatą zakonną, przekażą furcianowi, aby w czasie modlitwy zaprowadził go przed oblicze wszystkich braci, i usiądzie na miejscu, jakie mu wyznaczą. Odzienie zaś, jakie wniósł ze sobą, zabiorą ci, co mają nad tym pieczę, i będzie zanesione do składnicy, i pozostanie pod nadzorem przełożonego klasztoru⁷.

Wielki wkład w rozwój instytucji nowicjatu dał św. Bazylia Wielki (330-379). U niego zauważamy już wszystkie istotne elementy wchodzące w skład tego okresu formacji zakonnej. Należą do nich przede wszystkim: badanie kandydata i pouczenie go o sprawach dotyczących życia mniszego, co miało miejsce w specjalnej części klasztoru. Dopiero po odbyciu wymaganej próby kandydat składał profesję i stawał się pełnoprawnym mnichem⁸.

Twórca zorganizowanego życia zakonnego w Europie Zachodniej, św. Benedykt z Nursji (480-547), cały pięćdziesiąty ósmy rozdział zredegowanej przez siebie *Reguły*, zatytułowany *O zasadach przyjmowania braci*, poświęcił nowicjатовi, nowicjuszom i ich opiekunowi, czyli mistrzowi. Ten patriarcha życia zakonnego na Zachodzie, bo za takiego jest uznawany, polecił, aby do zakonu przyjmowano tylko tych, którzy w specjalny sposób zostali przez Boga powołani. Nowicjuszy, czyli

⁷ Pachomiusz, *Reguła. I. Przykazania*, w: *Starożytnie reguły zakonne*, Warszawa 1980, nr 49, s. 44.

⁸ Por. V. F. Muzzarelli, *De professione religiosa a primordiis ad saec. XII*, Romae 1938, s. 70-73.

przygotowujących się do osiągnięcia pełni stanu zakonnego, nakazał oddzielić od reszty współbraci i dał im specjalnego mnicha, zwanego „starszym”, którego głównym obowiązkiem było czuwanie nad nowo wstępującymi i wskazywanie im sposobu realizacji rad ewangelicznych. Bardzo szczegółowo opisuje to wspomniana *Reguła* św. Benedykta:

Gdy zgłasza się ktoś nowy do klasztoru, nie należy go łatwo przyjmować, lecz, jak mówi Apostoł, „badajcie duchy, czy są z Boga” (1 J 4,1). Tak więc gdy ktoś przyjdzie i będzie kołatać wytrwale, gdy okaże się po czterech czy pięciu dniach, że potrafi znieść cierpliwie wyrządzane mu przykrości i utrudnienie wstąpienia, a prośbę swoją ciągle powtarza, wówczas należy mu pozwolić na wstąpienie. A niech przez kilka dni pozostanie jeszcze w celi gości. Później zaś zamieszka w celi nowicjuszy, gdzie mają oni rozmyślać, a także jadać i sypiać.

Przydzielili się im mnicha starszego, takiego, który umie pozyskiwać dusze, by ich bardzo uważnie obserwował. Trzeba badać troskliwie, czy [nowicjusz] prawdziwie szuka Boga, czy jest gorliwy w służbie Bożej, w posłuszeństwie, w znoszeniu upokorzeń. Należy mu z góry przedstawić wszystko, co jest ciężkie i trudne na drodze do Boga.

Jeśli obieca wytrwać w stałości, po upływie dwóch miesięcy zostanie mu odczytana ta *Reguła* od początku do końca. I wówczas powiedzą mu: Oto prawo, pod którym chcesz służyć. Jeśli możesz je zachować, wstąp; jeśli zaś nie możesz, odejść wolny. Jeśli nadal nie zmieni zdania, należy go zaprowadzić z powrotem do wspomnianej celi nowicjuszy i ponownie doświadczać na wszelkie sposoby jego cierpliwość.

I po upływie sześciu miesięcy zostanie mu odczytana *Reguła*, aby wiedział, na co się decyduje. Jeśli zaś nadal nie zmieni zdania, po czterech miesiącach ponownie zostanie mu odczytana ta sama *Reguła*.

A jeśli po dojrzałej rozwadze obieca, że będzie wszystkiego przestrzegał i spełniał wszelkie polecenia, wtedy dopiero należy go przyjąć do wspólnoty. Powinien jednak wiedzieć, że na mocy prawa, jakim jest *Reguła*, nie wolno mu od tego dnia opuścić klasztoru, nie wolno mu też strząsnąć z karku jarzma *Reguły*, które tak długo rozważając, mógł łatwo albo odrzucić, albo przyjąć⁹.

Jak łatwo zauważyć, św. Benedykt nie tylko zapoczątkował właściwy nowicjat, ale także określił sposób formowania przyszłych mni-

⁹ Św. Benedykt z Nursji, *Reguła*, w: św. Benedykt z Nursji, *Reguła*, św. Grzegorz Wielki, *Dialogi*. Księga druga, przekład A. Swiderkówna, Kraków 2005, rozdz. 58.

chów. Ustalił, że czas trwania wstępnego procesu formacyjnego, poprzedzającego definitywne włączenie do klasztoru, ma wynosić jeden rok. Wskazał również rolę i zadania mnicha, któremu została powierzona troska o nowicjuszy. Św. Benedykt nie określił jednak wieku wymaganego do ważności nowicjatu.

Po odbyciu rocznej próby, którą dzisiaj nazywamy nowicjatem, kandydaci składali trzy śluby. „Ten, który ma być przyjęty, w oratorium w obecności wszystkich złoży przyrzeczenie stałości, zachowania obyczajów monastycznych i posłuszeństwa. [A złoży je] przed Bogiem i Jego Świętymi, żeby wiedział, że jeśli kiedykolwiek inaczej postąpi, zostanie potępiony przez Tego, z którego sztydzi”¹⁰.

Kolejnym etapem w rozwoju instytucji nowicjatu był V wiek. Wtedy to, na skutek zaistniałych okoliczności, a przede wszystkim nadużyć popełnianych przez tak zwanych mnichów wędrownych, życiem zakonnym zaczynają interesować się sobory powszechne. W czasie ich obrad szczególną uwagę zwracano na sposób przyjmowania kandydatów, ich przygotowania i dopuszczania do złożenia profesji zakonnej. Jednym z pierwszych poruszających te kwestie był Sobór Chalcedoński (451). Wydał on rozporządzenie, na mocy którego do zakonu można było przyjmować tylko zgłaszających się dobrowolnie. Ojcowie soborowi chwalili tych, którzy prawdziwie i szczerze podejmowali życie zakonne, jednak zdecydowanie piętnowali mnichów, którzy życie zakonne traktowali jako pretekst, aby czynić zamieszanie w sprawach Kościoła i państwa, wędrowali z miasta do miasta i starali się o to, by budować dla siebie klasztory. Ponadto w klasztorach nie wolno było przyjmować na mnicha niewolnika bez zgody jego właściciela¹¹.

W tym okresie historycznym nie tylko Kościół wydawał ustawy dotyczące życia zakonnego. Czynili to także cesarze. Jednym z nich był Justynian (483-565), który promulgował wiele zarządzeń dotyczących bezpośrednio mnichów i mniszek, także w interesującym nas tutaj względzie. W jednej z *Novell* postanawiał on, iż jeśli kandydat do klasztoru był znany i od nikogo nie pozostawał zależny, mógł zostać dopuszczony przez opata do obłóczyn. Jeśli natomiast nie był znany lub komuś podlegał, przez trzy lata nie wolno go było dopuścić do obłóczyn. Gdyby jednak zgłaszający się kandydat był niewolnikiem lub uciekł od prac na roli, lub został porwany, albo chciał wstąpić do klasztoru w celu uniknięcia kary za popełnione przestępstwo,

¹⁰ Tamże.

¹¹ Sobór Chalcedoński, *Kanon IV*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. I, Kraków 2001, s. 229.

wówczas należało zawiadomić zainteresowane osoby, a także upewnić się, czy ktoś nie zgłasza jakichś roszczeń. W takiej sytuacji wniesione do klasztoru rzeczy należało zwrócić prawowitemu właścicielowi. Jeśli w ciągu trzech lat nikt nie rościł pretensji względem takiego kandydata do życia zakonnego i był on do niego dysponowany, mógł wtedy zostać dopuszczony do obłóczyn, po których już nikt nie mógł zgłaszać względem niego żadnego roszczenia¹².

Wywodzący się z zakonu św. Benedykta papież Grzegorz Wielki wydał w czasie swojego pontyfikatu (590-604) wiele aktów prawnych odnoszących się do nowicjatu, formacji nowicjackiej i mistrza nowicjatu. Dotyczyły one m.in. zakazu przyjmowania do nowicjatu kandydatów przed ukończeniem przez nich osiemnastego roku życia¹³. Nie mógł być do niego przyjęty również ten, kto nie ukończył służby wojskowej lub sprawował publiczne urzędy. Został także ustalony czas trwania próby poprzedzającej definitywne przyjęcie do klasztoru, który miał wynosić trzy lata¹⁴.

W XIII wieku powstały nowe zakony, które przyczyniły się do rozwoju i umocnienia życia kościelnego. Najważniejsze z nich, działające bardzo prężnie, to franciszkanie i dominikanie. Prawo własne tych żebraczych zakonów zalecało, aby u zgłaszających się kandydatów dokładnie badać znajomość podstawowych prawd wiary oraz to, czy są stanu wolnego. Czyniono to nade wszystko po to, ażeby przekonać się, czy kandydat nie jest czymś niewolnikiem¹⁵. Przyjmowanie do nowicjatu należało do głównych odpowiedzialnych za instytut, czyli, posługując się współczesnym prawnym językiem, do kompetencji przełożonych wyższych¹⁶. Ponadto ważne jest to, iż konstytucje zakonu franciszkanów, a także dominikanów, stosując się do zarządzeń

¹² Por. *Novellae, Corpus Iuris Civilis Romani in quatuor patres distinctum D. Gothofredus*, Francofurti et Lipsiae 1705, nov. 123, cap. 35. Nov. 5, cap. 2: „*Hinc autem nobis de singulis Monachia cogitandum est, quo conveniat modo: et utrum liberos solum, an etiam forte servos: eo quod omnes similiter divina sescaperit gratia, praedicans palam, quia quantum ad Deum cultum, non est masculus neque foemina, neque liber, neque servus: omnes enim in Christo unam mercedem percipere. Sancimus ergo, factas sequentes regulas, eos qui singularem conversionem profitentur, non prompte mox a reverendissimis Praesulibus venerabilium monasteriorum habitum percipere monachalem: sed per triennium totum: (sive liberi forte sint, sive servi) tolerare, nondum monachicum habitum promerentes: sed tonsura, et veste eorum, qui laici vocantur, uti, et manere divina aedificantes eloquia: et reverendissimos eorum Abates requirere eos, sive liberi sint, sive servi, et unde eis desiderium vitae singularis accesserit: et discentes ab eis, quia nulla maligna occasio ad hoc eos adduxit, habere eos inter eos, qui adhuc docentur, atque monentur: et experimento percipere eorum tolerantiam et honestatem: non enim facilis est vitae mutatio, sed cum animae sit labore*”.

¹³ Por. Gregorius, *Ep. 48 ad Anthemium*, w: *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, ed. novissima J. D. Mansi, t. IX, Florentinae 1763, kol. 1068.

¹⁴ Gregorius, *Ep. 11 ad Eusebium*, w: *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, ed. novissima J. D. Mansi, t. X, Florentinae 1764, kol. 92-93.

¹⁵ Por. R. Bakalarczyk, *De novitiatu*, Washington 1927, s. 32-34.

¹⁶ Zob. KPK/1983, kan. 641.

wydanych dla nich przez Stolicę Apostolską, domagały się utworzenia w poszczególnych prowincjach jednego lub dwóch konwentów przeznaczonych na nowicjat, który powinien trwać jeden rok¹⁷.

Szybki rozwój życia zakonnego i powstawanie nowych jego form spowodowały konieczność bardziej precyzyjnego określenia formacji przyszłych zakonników. Zarówno papieże, jak i sobory ekumeniczne i synody partykularne wydawali liczne zarządzenia dotyczące warunków wymaganych albo co do ważności, albo co do godziwości nowicjatu i odbywanej w nim formacji zakonnej. Wśród wielu norm prawnych poruszających te kwestie warto zwrócić uwagę na decyzję papieża Aleksandra IV (1254-1261), który pod karą ekskomuniki zabronił dopuszczania nowicjuszy do ślubów przed upływem roku nowicjatu¹⁸.

Papież Klemens V (1305-1314) wydał rozporządzenie, na mocy którego do formacji nowicjuszy należało wyznaczyć specjalnego zakonnika, powierzając mu funkcję mistrza nowicjatu i przełożonego nowicjuszy¹⁹.

Sobór Trydencki (1545-1563) z kolei, podejmując reformę życia kościelnego, zajął się także sprawami życia zakonnego, w tym również zagadnieniami odnoszącymi się do formacji nowicjuszy, podejmując wiele konkretnych decyzji. Postanowił, by we wszystkich zakonach nikt nie mógł być dopuszczony przez przełożonych do złożenia ślubów zakonnych przed ukończeniem szesnastego roku życia. Do złożenia ślubów nie można było dopuścić także tego, kto po otrzymaniu habitu był na próbie krócej niż jeden rok. Profesja złożona przed upływem rocznego nowicjatu jest na mocy samego prawa nieważna, i tym samym nie wywołuje żadnych skutków prawnych²⁰. Jeżeli przełożeni uznali nowicjusza, po ukończeniu przez niego nowicjatu trwającego rok bez żadnej przerwy, za odpowiedniego do złożenia profesji, powinni go do niej dopuścić. Negatywna ocena powinna być równoznaczna z wydaleniem nowicjusza²¹.

Kolejne szczegółowe normy odnoszące się do instytucji nowicjatu ustalił papież Klemens VIII (1592-1605) w konstytucji *Sanctis-*

¹⁷ Por. *Liber Sextus*, w: *Corpus Iuris Canonici, Ed. Lipsiensis secunda post Aem. Richteri curas ad librorum manu scriptorum et editionis Romanae fidem recognovit et adnotatione critica instruxit Ae. Fridberg, pars II. Decretalium collectiones*, Graz 1955, III, 14, cap. 2.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Por. tamże, cap. 1.

²⁰ Por. Sobór Trydencki, Sesja 25, *Dekret w sprawie zakonników i zakonnic*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. IV, Kraków 2004, s. 799, rozdz. 15.

²¹ Tamże, rozdz. 16.

simus, wydanej 20 czerwca 1599 roku²². Nakazał w niej przełożonym i innym osobom odpowiedzialnym za formację, by do profesji dopuszczali tylko tych nowicjuszy, którzy przebywają w domu nowicjackim i nie wyłamują się spod władzy kompetentnych osób²³. Papież zarządził również, iż w sytuacji przekroczenia przez przełożonych tego nakazu zaciągają oni kary kościelne i w ten sposób stają się niezdolni do sprawowania w przyszłości jakichkolwiek urzędów. Profesja przyjęta z naruszeniem norm tej konstytucji uznawana była za nieważną, wobec czego nie powodowała żadnych skutków prawnych²⁴.

Ten sam papież 19 marca 1603 roku promulgował następną konstytucję, zatytułowaną *Cum ad regularem*²⁵. W dokumencie tym polecił wszystkim przełożonym odpowiedzialnym zarówno za przyjęcie do zakonu, jak i za formację w nim, aby zwrócili szczególną uwagę na badanie powołania kandydatów i motywów skłaniających ich do wstąpienia na drogę życia zakonnego²⁶. Zgodnie z tą konstytucją, każdy nowicjusz przed formalnym rozpoczęciem nowicjatu zobowiązany był do odbycia spowiedzi generalnej²⁷. Ponadto, w celu zapewnienia nowicjuszom odpowiedniej formacji przygotowującej ich do złożenia ślubów i do życia według nich w danym zakonie, zabroniono im kontaktowania się zarówno z członkami zakonu będącymi już po profesji, jak i z jakimikolwiek osobami spoza klasztoru. Papież Klemens VIII wprowadził także instytucję klauzury nowicjackiej, do której można było wejść tylko za pozwoleniem mistrza nowicjatu, przełożonego wyższego, a w razie konieczności przełożonego miejscowego. Nowicjusze mogli odbywać swoją rekreację tylko na terenie odpowiednio ogrodzonym i niedostępnym zarówno dla członków zakonu, jak i innych osób z zewnątrz. Dla zapewnienia warunków koniecznych do zachowania skupienia i ciszy każdemu z nowicjuszy należało przydzielić w dormitorium (sali, w której spali nowicjusze) oddzielne pomieszczenie. W nim to wygłaszano konferencje i prowadzono inne zajęcia²⁸. Zgodnie z papieską decyzją wyrażoną w tej konstytucji, każdy nowicjusz dwa razy w ciągu dnia miał odprawiać rozmyślanie, pewien czas poświęcać na modlitwę ustną i odbywać,

²² Klemens VIII, Konstytucja *Sanctissimus*, 20 czerwca 1599, w: *Codicis Iuris Canonici Fontes*, cura P. Gasparri, t. I, Romae 1947, nr 186.

²³ Por. tamże, § 1.

²⁴ Tamże, § 2-3.

²⁵ Klemens VIII, Konstytucja *Cum ad regularem*, 19 marca 1603, w: *Codicis Iuris Canonici Fontes*, dz. cyt., nr 189.

²⁶ Por. tamże, § 1.

²⁷ Tamże, § 7.

²⁸ Tamże, § 8.

według wcześniejszych wskazań mistrza nowicjatu, rachunek sumienia. Ze względów zdrowotnych nowicjusze raz w tygodniu mieli odbywać dłuższy spacer poza terenem klasztornym²⁹.

Ważne przepisy w kształtowaniu się instytucji nowicjatu wydał papież Pius IX (1846-1878). Podjął szeroką działalność prawodawczą odnoszącą się do życia zakonnego, w tym do nowicjatu. Potwierdza to treść między innymi dekretu Kongregacji do spraw Zakonnych *Romani pontifices* z 25 stycznia 1848 roku³⁰. Znajdujemy tam postanowienia, aby przełożeni wymagali od kandydatów do życia zakonnego przedstawiania świadectw kwalifikacyjnych od ordynariusza miejsca urodzenia lub zamieszkania na terenie jego diecezji ponad rok po ukończeniu piętnastego roku życia, nazywanych *litterae testimoniales*³¹.

Wraz z pontyfikatem papieża Leona XIII (1878-1903) zapoczątkowana została w Kościele wielka kodyfikacja prawa dotyczącego stanu zakonnego. 8 grudnia 1900 roku wydał on konstytucję *Conditae a Christo*³², w której został określony stosunek kościelnej hierarchii do zgromadzeń zakonnych o ślubach prostych. Instytuty takie zaliczono wówczas do pełnoprawnych osób kościelnych, stąd przynależały do stanów doskonałości nabywanej, czyli uzyskały tzw. *status perfectionis acquirendae*³³.

W czasie tego samego pontyfikatu Kongregacja Biskupów i Zakonników ogłosiła *Normy*, według których ta właśnie Kongregacja miała postępować przy zatwierdzaniu nowych instytutów zakonnych o ślubach prostych³⁴. Zgodnie z tym dokumentem, przełożeni zakonni mieli obowiązek wymagania od zgłaszających się kandydatów do nowicjatu następujących dokumentów: świadectwa chrztu i bierzmowania, świadectwa moralności, świadectwa stanu wolnego i świadectwa zdrowia³⁵. Oprócz tego *Normy* te wprowadziły liczne przeszkody kanoniczne, które powodowały bądź to nieważność, bądź niegodziwość przyjęcia do nowicjatu³⁶.

²⁹ Tamże, § 10 i 12.

³⁰ Sacra Congregatio de Religiosis, *Romani Pontifices*, 25 stycznia 1848, w: *Codicis Iuris Canonici Fontes*, cura P. Gasparri, t. VI, Romae 1962, nr 4375.

³¹ Por. tamże, nr 4375, I.

³² Leon XIII, Konstytucja *Conditae a Christo*, 8 grudnia 1900, w: *Codicis Iuris Canonici Fontes*, cura P. Gasparri, t. III, Romae 1933, nr 644.

³³ Por. tamże.

³⁴ Congregatio Episcoporum et Regularium, *Normae secundum quas S. Congregatio Episcoporum et Regularium procedere solet in approbandis novis Institutis votorum simplicium*, 28 stycznia 1901, w: T. Schaefer, *De religiosis ad normam Codicis Iuris Canonici*, ed. 4, Roma 1947, s. 1102-1135.

³⁵ Por. tamże, nr 56-57.

³⁶ Tamże, nr 61: „*Sine dispensatione S. Sedis admitti non possunt in Institutum:*

1. *illegitimi non rite legitimati;*
2. *matrimonio ligati;*
3. *annos nati amplius triginta;*

Kolejną nowością wprowadzoną w omawianej przez nas instytucji nowicjatu jest czas jego trwania. Dekret z 3 maja 1914 roku³⁷ postanowił, iż czas nowicjatu należy odtąd liczyć nie według godzin, a dni³⁸. Nowicjat ulegał przerwie i należało go rozpocząć ponownie, gdy nowicjusz został usunięty z domu nowicjatu, gdy opuścił dom nowicjatu bez wymaganego pozwolenia przełożonego oraz gdy przebywał poza tym domem ponad miesiąc, chociażby za zgodą przełożonego³⁹.

2. Nowicjat w normach *Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku*

Pełnej systematyki w prawodawstwie odnoszącym się do instytucji nowicjatu dokonał *Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku*⁴⁰. Zagadnienie nowicjatu normuje on w kanonach 542-571. Stanowią one treść rozdziału drugiego *O nowicjacie*, który podzielony został na dwa artykuły: *O wymaganiach przed przyjęciem do nowicjatu* (kan. 542-552) oraz *O wychowaniu nowicjuszy* (kan. 553-571).

Prawodawca kościelny stanowiący nowe prawo widział konieczność istnienia instytucji nowicjatu. Ta konieczność podyktowana była przede wszystkim dobrem samego kandydata do życia zakonnego oraz dobrem instytutu, którego chciał zostać członkiem. W czasie trwania tego okresu formacyjnego nowicjusz powinien poznać podstawowe prawo instytutu, zastanowić się nad swoim powołaniem i nad obowiązkami, które przyjmie na siebie, składając profesję zakonną. Instytut z kolei winien zbadać, czy dany kandydat ma wymagane przez prawo własne instytutu i prawo powszechne Kościoła przymioty konieczne do podjęcia życia zakonnego. W tym czasie nowicjusz ma zapoznać się i utrwalić w powołaniu⁴¹.

Zgodnie z poprzednio obowiązującym prawem kodeksowym, do nowicjatu nieważnie przyjmuje się tych, którzy przystąpili do sekty

4. *minores quindecim annorum aetate;*

5. *qui in alio Instituto vota perpetua, sive etiam temporaria emiserunt, iis perdurantibus;*

6. *aere alieno gravati, cui solvendo non sint;*

7. *reddendae rationi obnoxii, aut aliis saecularibus negotiis implicati, ex quibus lites et molestias Institutum timere possit;*

8. *pro mulierum Institutis viduae*”.

³⁷ Sacra Congregatio de Religiosis, *Decretum*, 3 maja 1914, w: *Codicis Iuris Canonici Fontes*, cura P. Gasparri, t. VI, Romae 1962, nr 4419.

³⁸ Por. tamże, nr 1.

³⁹ Tamże, nr 2a-2c.

⁴⁰ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Typis Polyglottis Vaticanis 1943 (dalej: KPK/1917).

⁴¹ Por. L. I. Fanfani, *De iure religiosorum ad normam Codicis Iuris Canonici*, wyd. III, Roma 1949, s. 287-288.

akatolickiej; nie mają odpowiedniego wieku, wstąpili do zakonu pod wpływem przymusu, wielkiej bojaźni lub podstępnie, albo których przyjmuje przełożony nakłoniony w ten sam sposób, małżonek lub małżonka podczas trwania małżeństwa, ci, którzy są bądź byli związani węzłem profesji zakonnej, którym zagraża kara za ciężkie przestępstwo, o które są lub mogą być oskarżeni; biskup rezydencjalny bądź tytularny, chociażby tylko był przez Biskupa Rzymskiego wyznaczony; duchowny, który z zarządzenia Stolicy Apostolskiej obowiązany jest pod przysięgą pracować dla swojej diecezji lub misji, podczas trwania przysięgi⁴².

Ponadto omawiany *Kodeks* wyliczał także sytuacje, które powodowały niegodziwe przyjęcie do nowicjatu. Zatem ważnie, ale niegodziwe zostają przyjęci do nowicjatu duchowni wyższych święceń bez porozumienia się ich z własnym ordynariuszem, albo wbrew jego sprzeciwowi uzasadnionemu tym, że odejście spowoduje dużą szkodę dla dusz, której uniknąć inaczej się nie da; obciążeni długiem, którego nie są zdolni spłacić; obowiązani do zdawania rachunków albo uwikłani w inne sprawy świeckie, z których zakon mógłby się obawiać sporów i przykrości; dzieci, które obowiązane są pomagać rodzinie, to jest ojcu, matce, dziadkowi lub babce, znajdującym się w ciężkiej potrzebie, oraz rodzice, których pomoc jest konieczna do utrzymania lub wychowania dzieci; przeznaczeni w zakonie do kapłaństwa, którego jednak nie mogą przyjąć ze względu na nieprawidłowość lub inną kanoniczną przeszkodę; katolicy obrządku wschodniego w zakonach łacińskich bez zezwolenia na piśmie Kongregacji dla Kościoła wschodniego⁴³.

⁴² KPK/1917, kan. 542: „*Firmo praescripto can. 539-541, aliisque in propriis cuiusque religionis constitutionibus,*

1.° *Invalide ad novitiatum admittuntur:
Qui sectae acatholicae adhaeserunt;
Qui aetatem ad novitiatum requisitam non habent;
Qui religionem ingrediuntur vi, metu gravi aut dolo inducti, vel quos Superior eodem modo inductus recipit;
Coniux, durante matrimonio;
Qui obstringuntur vel obstricti fuerunt vinculo professionis religiosae;
Hi quibus imminet poena ob grave delictum commissum de quo accusati sunt vel accusari possunt;
Episcopus Pontifice sit tantum designatus;
Clerici quae in Instituto Sanctae Sedis iureiurando tenentur operam suam navare in bonum suae dioecesis vel missionum, pro eo tempore quo iureiurandi obligatio perdurat.*

⁴³ Tamże, kan. 542:

„2.° *Illicite, sed valide admittuntur:
Clerici in sacris constituti, inconsulto loci Ordinario aut eodem contradicente ex eo quod eorum discesus in grave animarum detrimentum cedat, quod aliter vitari minime possit;
Aere alieno gravi qui solvendo pares non sint;
Reddendae rationi obnoxii aut aliis saecularibus negotiis implicati, ex quibus lites et molestias religio timere possit;
Filii qui parentibus, idest patri vel matri, avo vel avia, in gravi necessitate constituti, opitulari debent, et parentes quorum opera sit ad liberos alendos vel edcandos necessaria;
Ad sacerdotium in religione destinati, a quo tamen removeantur irregularitate aliove canonico impedimento;
Orientales in latinis religionibus sine venia scripto data Sacrae Congregationis pro Ecclesia Orientali.*”

Jak widać, poprzednie prawodawstwo kodeksowe wprowadziło dwojakiego rodzaju przeszkody przy przyjęciu do nowicjatu. Jedne z nich były przeszkodami unieważniającymi, które powodowały nie tylko nieważność przyjęcia do nowicjatu, ale również nieważność złożonej po nim profesji, gdyby miało to miejsce, jak również nieważność wszystkich aktów po niej następujących. Inne z kolei były przeszkody wzbraniające, które powodowały ważność, ale niegodziwość aktu⁴⁴.

Prawo przyjmowania do nowicjatu, a następnie dopuszczania do profesji zakonnej, tak czasowej, jak i wieczystej, zostało zarezerwowane dla wyższych przełożonych, którzy jednak musieli w tym względzie wysłuchać opinii swojej rady lub kapituły, zgodnie z konstytucjami każdego zakonu⁴⁵. Starający się o przyjęcie do nowicjatu winni przedstawić świadectwo chrztu i bierzmowania⁴⁶. Kandydaci mężczyźni musieli nadto okazać świadectwo informacyjne od ordynariusza miejsca, skąd pochodzili, oraz miejsca, gdzie po ukończeniu czternastego roku życia przebywali ponad rok moralnie nieprzerwany⁴⁷. Jeśli kandydat do nowicjatu był wcześniej w seminarium duchownym, kolegium lub w postulacie czy nowicjacie innego zakonu, wymagało się od niego również świadectwa informacyjnego, wydanego odpowiednio przez rektora seminarium, kolegium, po zasięgnięciu rady miejscowego ordynariusza albo wyższego przełożonego zakonnego⁴⁸. Gdyby natomiast kandydatem był duchowny, potrzebuje on, oprócz świadectwa o otrzymanych święceniach, zaświadczenia informacyjnego od ordynariuszy, w których diecezjach po otrzymaniu święceń przebywał ponad rok czasu moralnie nieprzerwany⁴⁹. Zakonnik po profesji, pragnący przejść do innego zakonu, oprócz indultu apostolskiego potrzebował jeszcze zaświadczenia wyższego przełożonego swojego pierwszego zakonu⁵⁰. Oprócz wymienionych powyżej zaświadczeń przełożeni przyjmujący do nowicjatu mieli prawo żądać jeszcze innych, gdyby wydawało się im to konieczne

⁴⁴ Por. T. Schaefer, *De religiosis ad normam Codicis Iuris Canonici*, wyd. IV, Roma 1947, s. 423-449.

⁴⁵ KPK/1917, kan. 543: „*Ius admittendi ad novitiatum et subsequentem professionem religiosam tam temporariam quam perpetuam pertinet ad Superiores maiores cum suffragio Consilii seu Capituli, secundum peculiarias cuiusque religionis constitutiones.*”

⁴⁶ Tamże, kan. 544, § 1: „*In quavis religione omnes aspirantes, antequam admittantur, exhibere debent testimonium recepti baptismatis et confirmationis.*”

⁴⁷ Tamże, kan. 544, § 2: „*Aspirantes viri debent praeterea testimoniales litteras Ordinarii originis ac cuiusque loci in quo, post expletum decimum quartum aetatis annum, morati sint ultra annum moraliter continuum, sublato quolibet contrario privilegio.*”

⁴⁸ Tamże, kan. 544, § 3: „*Si agatur de admittendis illis qui in Seminario, collegio vel alius religionis postulatu aut novitiatu fuerunt, requiruntur praeterea litterae testimoniales, datae pro diversis casibus a rectore Seminarii vel collegii, audito Ordinario loci, aut a maiore religionis Superiore.*”

⁴⁹ Tamże, kan. 544, § 4: „*Pro clericis admittendis, praeter testimonium ordinationis, sufficienti litterae testimoniales Ordinariorum in quorum dioecesibus post ordinationem ultra annum moraliter continuum sint commorati, salvo praescripto § 3.*”

⁵⁰ Tamże, kan. 544, § 5: „*Religioso professo, ad aliam religionem ex apostolico indulto transeunti, satis est testimonium Superioris maioris prioris religionis.*”

lub odpowiednie⁵¹. Specjalna norma stosowała się również do kobiet, w których wypadku należało przed przyjęciem do nowicjatu dokładnie sprawdzić ich charakter i obyczaje⁵².

Zaświadczenia te miały być wydawane nie samym zainteresowanym kandydatom, lecz dostarczone przełożonym zakonnym w ciągu trzech miesięcy od ich zażądania, opatrzone pieczęcią, a jeśli chodziło o tych, którzy wcześniej byli już w jakimś seminarium, kolegium, postulacie lub nowicjacie innego zakonu, zaświadczenia te nadto miały być zaprzysiężone. Nie mogąc ze względu na ważne przyczyny odpowiedzieć w tym czasie, winni sprawę przedstawić Stolicy Apostolskiej⁵³. W świadectwach informacyjnych należało podać, i to pod ciężką odpowiedzialnością sumienia co do prawdziwości danych, pochodzenie kandydata, jego obyczaje, charakter, stanowiska, wiedzę, czy nie jest sędownie ścigany, w cenzurze, nieprawidłowości lub czy nie ma innej przeszkody kanonicznej, czy rodzina nie potrzebuje czasem jego pomocy i, gdy chodziło o tych, którzy byli w seminarium, kolegium, postulacie czy nowicjacie innego zakonu, czy zostali z niego wydalen, czy sami wystąpili⁵⁴. Widać więc z norm kodeksowych, iż do owych zaświadczeń przykładano niezwykle wielką wagę.

Warta omówienia jest również sytuacja, gdy do klasztoru wstępowała kobieta. Otóż winna ona złożyć posag, określony w konstytucjach albo przewidziany przez prawny zwyczaj⁵⁵. Posag ten powinien być przekazany klasztorowi przed otrzymaniem habitu, albo przynajmniej jego przekazanie zabezpieczone w formie ważnej wobec prawa cywilnego⁵⁶. Wnoszony posag był tak ważny, że zwolnić z niego mogła tylko Stolica Apostolska w zakonach na prawie papieskim, zaś w zakonach na prawie diecezjalnym potrzeba było zezwolenia miejscowego ordynariusza⁵⁷. Gdy zakonnica umierała, nawet gdyby była tylko po ślubach czasowych, posag ten nieodwołalnie przypadał zakonowi⁵⁸. W sytuacji wystąpienia z klasztoru, z jakiegokolwiek powodu, posag należało jednak zwrócić

⁵¹ Tamże, kan. 544, § 6: „*Praeter haec testimonia a iure requisita, possunt Superiores, quibus ius est adspirantes in religionem cooptandi, alia quoque exigere, quae ipsis ad hunc finem necessaria aut opportuna videantur*”.

⁵² Tamże, kan. 544, § 7: „*Mulieres denique ne recipiantur, nisi praemissis accuratis investigationibus circa earum indolem et mores, firmo praescripto § 3*”.

⁵³ Tamże, kan. 545, § 1-2.

⁵⁴ Por. tamże, kan. 545, § 4.

⁵⁵ Tamże, kan. 547, § 1: „*In monasteriis monialium postulans afferat dotem In constitutionibus statutam aut legitima consuetudine determinatam*”.

⁵⁶ Tamże, kan. 547, § 2.

⁵⁷ Tamże, kan. 547, § 4.

⁵⁸ Tamże, kan. 548: „*Dos monasterio seu religioni irrevocabiliter acquiritur per obitum religiosae, licet haec non nisi vota temporaria nuncupaverit*”.

w całości, ale bez narosłych już dochodów⁵⁹. W chwili przejścia do innego zakonu, po złożeniu nowej profesji w tym zakonie, sam posag należał się natomiast temu właśnie zakonowi⁶⁰.

Wspomnieliśmy wcześniej o wymaganym badaniu kandydatki do życia zakonnego. Na dwa miesiące przed dopuszczeniem do nowicjatu, a także do profesji czasowej i wieczystej, przełożona zobowiązana była powiadomić o tym fakcie miejscowego ordynariusza⁶¹. Ten z kolei, osobiście lub przez delegowanego kapłana, miał pilnie i bezinteresownie wy badać, przynajmniej na trzydzieści dni przed nowicjatem i podobnie przed profesją, wolę kandydatki, czy nie jest przymuszana i oszukiwana oraz czy działa świadomie. Nie miał on jednak prawa przekraczania klauzury. Gdy dowiedziono pobożności i wolnej woli kandydatki, mogła być przyjęta do nowicjatu, a nowicjuszka dopuszczona do profesji⁶².

Według ówczesnego prawa, nowicjat rozpoczynał się przez przyjęcie habitu lub też w inny sposób przewidziany w konstytucjach⁶³. Prawo własne miało także określić założenie domu nowicjatu. W zakonie na prawie papieskim zezwolenie na jego założenie wydawała jedynie Stolica Apostolska⁶⁴. W sytuacji gdy dany zakon podzielony był na prowincje, w każdej z nich mógł istnieć tylko jeden dom przeznaczony na nowicjat. Gdyby była potrzeba wydzielenia kilku domów nowicjackich, mogło to nastąpić tylko na podstawie specjalnego indultu apostołskiego z ważnej przyczyny⁶⁵. Ze względu na szczególny charakter takiego domu formacji przełożeni mieli umieszczać tam tylko takich zakonników, którzy są przykładem zachowywania reguły zakonnej⁶⁶.

W kanonie 542 *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 roku zostały wyliczone warunki do ważnego i godziwego przyjęcia do nowicjatu. Istnieją także inne, wymagane do jego ważności. Mianowicie prawodawca wymaga ukończonego przynajmniej piętnastego roku życia, trwania tego okresu formacyjnego przez cały rok bez przerwy

⁵⁹ Por. tamże, kan. 551, § 1.

⁶⁰ Tamże, kan. 551, § 2.

⁶¹ Tamże, kan. 552, § 1.

⁶² Tamże, kan. 552, § 2: „*Ordinarius loci vel, eo absente aut impedito, sacerdos ab eodem deputatus, aspirantis voluntatem, saltem triginta diebus ante novitiatum et ante professionem, ut supra, diligenter et gratuito exploret, non tamen clausuram ingrediens, num ea coacta seductave sit, an sciat quid agat; et, si de pia eius ac libera voluntate plane constiterit, tunc aspirans poterit ad novitiatum vel novitia ad professionem admitti*”.

⁶³ Por. tamże, kan. 553.

⁶⁴ Tamże, kan. 554, § 1.

⁶⁵ Tamże, kan. 554, § 2: „*Plures in eadem provincia novitiatu domus, si religio in provincias divisa sit, designari nequeunt, nisi gravi de causa et cum speciali apostolico indulto*”.

⁶⁶ Por. tamże, kan. 554, § 3.

oraz odbywania nowicjatu w domu na to przeznaczonym⁶⁷. Jeśli w konstytucjach zakonnych nie powiedziano wyraźnie inaczej, a przepisują one dla nowicjatu czas dłuższy niż jeden rok, nie wymaga się go do ważności profesji⁶⁸. Nowicjat będzie uznany za nieważny, jeśli nowicjusz zwolniony przez przełożonego opuścił dom albo też bez jego wiedzy sam porzucił dom bez zamiaru powrotu, albo mając zamiar powrotu, przebywał poza domem ponad trzydzieści ciągłych dni lub z przerwami, z jakiegokolwiek powodu, nawet za zgodą przełożonych⁶⁹. Jeżeli nowicjusz, za zgodą przełożonych lub przymusowo, przebywał poza domem nowicjackim w zależności od przełożonego mniej niż trzydzieści dni z przerwami, ale więcej niż piętnaście dni, wymaga się i wystarcza do ważności tego okresu w formacji zakonnej uzupełnić dni w ten sposób spędzone. Gdy ta nieobecność trwała mniej niż piętnaście dni, uzupełnienie może być przez przełożonych nakazane, ale do ważności nie jest konieczne⁷⁰. W tym miejscu prawodawca dodaje, że przełożeni bez słusznej i ważnej przyczyny nie powinni udzielać zezwoleń na przebywanie poza domem nowicjatu, używając nawet sformułowania „poza murami nowicjatu”⁷¹.

3. Nowicjat w *Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku*

Promulgowany 25 stycznia 1983 roku przez Jana Pawła II nowy *Kodeks prawa kanonicznego* tą szczególną formą życia Bogu poświęconego zajął się w księdze drugiej *Lud Boży*, w części trzeciej zatytułowanej *Instytuty Życia Konsekwowanego i Stowarzyszenia Życia Apostolskiego*, która obejmuje kanony 573-746. Prawodawstwo to wyróżnia instytuty zakonne, instytuty świeckie oraz stowarzyszenia życia apostolskiego, przewidując dla nich oddzielne normy. Wiele z nich jest jednak identycznych. Tak dzieje się na przykład w wypadku interesującej nas instytucji nowicjatu, który w instytutach zakonnych i w stowarzyszeniach życia apostolskiego ma identyczne przepisy⁷², w związku z czym zostanie to tutaj omówione łącznie. Pomijamy natomiast instytuty świeckie,

⁶⁷ Tamże, kan. 555, § 1: „*Praeter alia quae in can. 542 ad novitatus validitatem enumerantur, novitiatus ut valeat, peragi debet:*

1. *Post completum decimum quintum saltem aetatis annum;*

2. *Per annum integrum et continuum;*

3. *In domo novitiatus*”.

⁶⁸ Por. tamże, kan. 555, § 2.

⁶⁹ Tamże, kan. 556 § 1.

⁷⁰ Tamże, kan. 556, § 2.

⁷¹ Tamże, kan. 556, § 3.

⁷² Zob. KPK/1983, kan. 735, § 2.

bowiem nie ma w nich typowego nowicjatu, ze względu właśnie na ich specyficzny rodzaj życia; istnieje tam natomiast tak zwany okres „wstępnej próby”⁷³. Kościół, mając na uwadze cel, jaki ma być osiągnięty w tym okresie formacyjnym, ustanawia normy dotyczące jego miejsca, czasu trwania, organizacji oraz tego wszystkiego, co nowicjusze winni czynić lub czego mają unikać⁷⁴.

Zgodnie z obowiązującym *Kodeksem prawa kanonicznego*, tak jak już wspomnieliśmy na początku, „nowicjat, w którym rozpoczyna się życie w instytucie, zmierza ku temu, żeby nowicjusze dokładniej rozpoznali Boże powołanie i to właściwe danemu instytutowi, by doświadczyli sposobu życia instytutu, uformowali umysł i serce jego duchem, a także by można było potwierdzić ich zamiar i zdatność”⁷⁵. Norma ta w sposób bardzo ogólny podaje cel nowicjatu, mając jednak na uwadze różnorodność charyzmatów i instytutów; cel ten można określić jako czas intensywnego wprowadzania w tę formę życia, jaką Jezus Chrystus sam przyjął i zaproponował w swojej Ewangelii⁷⁶. Nowicjacka formacja ma zatem wprowadzać w pogłębione i żywe poznanie Chrystusa. Ma to dokonywać się nade wszystko przez rozważanie Pisma Świętego, uczestnictwo w liturgii, która winna być sprawowana zgodnie z duchem i charakterem instytutu, przez wprowadzanie w modlitwę osobistą i jej praktykowanie, wpojenie nawyku i zamiłowania do lektury duchowej, tak współczesnej, jak i wielkich twórców duchowej tradycji Kościoła. Okres ten winien ponadto wprowadzać w misterium paschalne Chrystusa przez wyrzeczenie się siebie dzięki praktyce rad ewangelicznych czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, w sposób unormowany w prawie własnym instytutu. Nowicjusze mają doświadczyć także braterskiego życia ewangelicznego, wyrażającego się w konkretnych sytuacjach dnia codziennego. Każdy instytut wprowadza nowicjusza we własną historię, szczególnie w posłannictwo i duchowość instytutu⁷⁷. Szczegółowy cel nowicjatu, sposoby jego realizacji ujęte w programie formacyjnym określone są przez prawo własne instytutu zakonnego czy stowarzyszenia życia apostołskiego⁷⁸.

⁷³ Por. tamże, kan. 722-723.

⁷⁴ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Vita consecrata*, O życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie, 25 marca 1996 (dalej: VC), nr 65.

⁷⁵ KPK/1983, kan. 646; RC, nr 4, 5, 13: I-II.

⁷⁶ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 44; Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych *Potissimum Institutioni*, 2 lutego 1990 (dalej: PI), nr 45; VC, nr 65.

⁷⁷ Por. PI, nr 47.

⁷⁸ Por. KPK/1983, kan. 650, § 1; 735, § 3; Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* (dalej: PC), nr 18; RC, nr 30, 31: I.

Podobnie jak poprzedni, obecnie obowiązujący *Kodeks* również podaje warunki, które winien spełniać kandydat do życia według rad ewangelicznych. Poleca, by przy przyjmowaniu kandydatów przełożeni przejęci byli czujną troską, by przyjmowali tylko tych, którzy mają zdrowie, odpowiedni charakter oraz wystarczające przymioty dojrzałości, konieczne do podjęcia i prowadzenia życia właściwego danemu instytutowi. W razie wątpliwości cechy te winny być stwierdzone przy pomocy biegłych⁷⁹.

Obok powyższych, prawodawca kościelny wylicza taksatywnie inne warunki, które wymagane są do ważnego przyjęcia do nowicjatu: mianowicie nieważnie przyjęty zostaje ten, kto nie ukończył jeszcze siedemnastu lat życia, małżonek w czasie trwania małżeństwa, ten, kto jest związany świętym węzłem z jakimś instytutem życia konsekrowanego albo należy do jakiegoś stowarzyszenia życia apostołskiego, kto wstępuje do instytutu, będąc pod wpływem przymusu, ciężkiej bojaźni, albo kto został przyjęty przez przełożonego działającego pod wpływem przymusu lub ciężkiej bojaźni, ten, kto zataił swoje włączenie do jakiegoś instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego⁸⁰. Do tych warunków powodujących nieważne przyjęcie do nowicjatu prawo własne instytutu czy stowarzyszenia może dołączyć jeszcze inne przeszkody lub warunki⁸¹.

Mówiąc o przyjęciu do nowicjatu, należy wspomnieć również kodeksową normę nakazującą przełożonym uprawnionym do przyjmowania do nowicjatu wcześniejsze porozumienie się z ordynariuszem tych duchownych diecezjalnych, którzy mają pragnienie wstąpienia do nowicjatu. Nie powinni przyjmować również obciążonych długiem, którego nie są w stanie spłacić⁸².

Starający się o przyjęcie do nowicjatu na przedstawić takie dokumenty jak świadectwo chrztu, bierzmowania, a także zaświadczenie o stanie wolnym⁸³. Gdy czynią to duchowni lub ci, którzy byli już kiedyś przyjęci do innego instytutu życia konsekrowanego czy stowarzyszenia życia apostołskiego albo seminarium duchownego, to wymagane jest od ordynariusza miejsca, wyższego przełożonego instytutu lub stowarzyszenia, albo rektora seminarium odpowiednie zaświadczenie o kandydacie⁸⁴. Tutaj także prawo własne może wymagać innych

⁷⁹ Por. KPK/1983, kan. 642; PC, nr 12; RC, nr 11: II-III, 12, 14.

⁸⁰ Por. KPK/1983, kan. 643, § 1.

⁸¹ Tamże, kan. 643, § 2.

⁸² Tamże, kan. 644.

⁸³ Tamże, kan. 645, § 1.

⁸⁴ Tamże, kan. 645, § 2.

świadczeń, które potwierdzałyby wymaganą zdatność i wolność od przeszkód. Sami przełożeni mogą prosić też o inne informacje, jeśli będą uważali to za konieczne⁸⁵. Wydaje się to dość istotne, gdyż od przyjętych kandydatów w dużym stopniu zależeć będzie „jakość nowicjatu, a później jakość całego instytutu”⁸⁶.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku przejmując z dawnego prawa dyscyplinę dotyczącą domu przeznaczanego na nowicjat. Jego erekcja, przeniesienie, jak i zniesienie ma być ustanowione pisemnym dekretem najwyższego przełożonego za zgodą jego rady⁸⁷. Jest to o tyle ważne, że właśnie do ważności nowicjatu wymagane jest, by odbywał się on w domu prawnie do tego przeznaczonym, co oczywiście świadczy o ważności tego okresu w formacji zakonnej. Tylko w poszczególnych wypadkach i na zasadzie wyjątku można odstąpić od tej zasady, na co zgodę wyrazić może tylko najwyższy przełożony, także za zgodą swojej rady. Wtedy to dany kandydat będzie odbywał swój nowicjat w innym domu instytutu, pod kierownictwem doświadczonego zakonnika, który w tym wypadku będzie pełnił funkcję zastępcy mistrza nowicjuszy⁸⁸.

Czas przeżywania próby nowicjackiej został przez prawodawcę kodeksowego ustalony na dwanaście miesięcy. Jest to czas minimalny, którego jednak nie można przedłużać powyżej dwóch lat⁸⁹. Krótszy niż wyznaczone dwanaście miesięcy okres przekreślałby cel nowicjatu, który potrzebuje pewnej stałości i właśnie próby czasu. Dłuższy natomiast mógłby powodować przesadne przeciąganie podjęcia decyzji o ślubach zakonnych, tak ze strony instytutu, jak i samego zainteresowanego⁹⁰. Oprócz wyżej wymienionych warunków do ważnego odbycia nowicjatu trzeba również dodać, iż musi on być przeżyty we wspólnocie nowicjackiej. W ten sposób uwidocznione zostaje życie braterskie, które jest jednym z głównych celów przygotowania nowicjuszy do życia wspólnotowego, będącego istotnym elementem takiej formy życia⁹¹. Jeśli nowicjusz byłby nieobecny w domu nowicjatu ponad trzy miesiące, czy to w sposób ciągły, czy z przerwami, taka nieobecność powoduje nieważność nowicjatu. Wówczas należałoby go rozpocząć od początku. Z kolei nieobecność dłuższa niż piętnaście dni musi być uzupełniona,

⁸⁵ Tamże, kan. 645, §§3-4.

⁸⁶ E. Gambari, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, Kraków 1998, s. 284; V. De Polis, *La vita consacrata nella chiesa*, Bologna 1992, s. 137.

⁸⁷ KPK/1983, kan. 647, § 1; RC, nr 16: I.

⁸⁸ Por. KPK/1983, kan. 647, § 2; RC, nr 15, 16: I, 19.

⁸⁹ Por. KPK/1983, kan. 648, § 1 i § 3; RC, nr 15: II, 21, 24: I.

⁹⁰ Por. E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 289.

⁹¹ Por. KPK/1983, kan. 602, 607, § 2; PC, nr 15; E. Gambari, *Życie zakonne...*, dz. cyt., s. 288.

zaś krótsza nie wymaga uzupełnienia do ważności odbywanego nowicjatu⁹².

Podsumowując powyższe rozważania, warto podkreślić jeszcze raz, iż nowicjat to ważny i niezastąpiony okres w formacji zakonnej. Z tego właśnie względu prawodawca kościelny szczegółowo opisuje ten okres formacyjny, zostawiając jednak prawu własnemu poszczególnych instytutów życia konsekrowanego czy stowarzyszeń życia apostołskiego wiele kwestii do indywidualnego unormowania.

Powyższy tekst w sposób bardzo ogólny przedstawia nowicjat jako prawną instytucję wprowadzającą kandydata w życie zakonne. Nade wszystko chodziło o pokazanie ewolucji tej instytucji od początków jej istnienia aż po obecnie obowiązujące prawodawstwo. Jak łatwo można było zauważyć, prawna instytucja nowicjatu rozwijała się od prostych form, po bardziej szczegółowe przepisy wymagające spełnienia odpowiednich warunków do ważnego i godziwego odbycia tego etapu w formacji zakonnej, zawarte w poprzednim i obecnym prawie kodeksowym.

Nowicjat jest rzeczywistością wieloaspektową, obejmującą takie chociażby zagadnienia jak program formacji, osoby odpowiedzialne za ten formacyjny czas, profesję zakonną kończącą okres nowicjatu czy inne kwestie zawarte w prawie powszechnym i własnym instytutów i stowarzyszeń. Te istotne wymiary, obecne w całej historii tej instytucji, potrzebują osobnej, bardziej dokładnej analizy. Również interesujące byłoby spojrzenie na nowicjat od strony katolickich Kościołów wschodnich, mających swoją historię i tradycję życia zakonnego, zapisaną chociażby w *Kodeksie kanonów Kościołów wschodnich*⁹³.

⁹² Por. KPK/1983, kan. 649, § 1; RC, nr 22: I-II.

⁹³ Zob. *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus*; przekład polski, *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich*, Gaudium 2002.